

MISTER D. (Dorota Masłowska), Ryszard

Ludzie śmieją się
Mówią: Dziewczyno, gdzie podziałaś oczy?
No gdzie ty taka młoda
Z takim komuchem, grubym, starym?
Pobawi się i cię zostawi
Mówią: hej, mała czym on cię zamrocył?
Po co ci to? Polityka to
nie dla dziewczyny brudne sprawy

Mówią: ona z tym Kaliszem tylko dla pieniędzy
Pieniądzy
Przez myśl im nie przejdzie, ze może liczy się coś więcej
/2x

Kąpię się, kąpię się, kąpię się w wielkiej wannie
On szamponem mnie polewa, tak pięknie pachnie
Piana kipi na pokój
Gdy on myje moje włosy
Potem, niżej pod paszkami mnie łaskocze
Wielkim grzebieniem
Czesze mi warkocze
Na koniec przynosi mi pizamkę
I budyniu śmietankowego garnek

Mówią: ona z tym Kaliszem tylko dla pieniędzy
Ich serce nie może pojąć wiele więcej
mówią, głupia, zaraz jej przejdzie
przez myśl im nie przejdzie słowo: Szczęście

A ja leżę, leżę w hotelu na dywanie
Piję colę posypuję się chipsami
Od dzwoni, do z SLD znajomych
(zamawiał pan pizzę? Bo stoję pod pana klatką)
A ja tańczę, tańczę, tańczę
Cała we wstążkach
On przygrywa mi na wąsach
Gra tak!
/2x